

Nowe prawo UE na wojnie z wylesianiem

13 października 2024

Unia Europejska wprowadziła nowe przepisy, które mają na celu zahamowanie globalnego wylesiania i degradacji lasów. Regulacja (EU) 2023/1115, dotycząca tzw. łańcuchów dostaw wolnych od wylesiania, weszła w życie 29 czerwca 2023 roku, ale firmy mają czas do końca 2024 roku na pełne dostosowanie się do wymagań. Choć ochrona środowiska to istotny cel, wiele przedsiębiorstw stanęło przed ogromnym wyzwaniem, szczególnie w sektorach związanych z produktami takimi jak soja, drewno, kawa, kakao, olej palmowy, kauczuk i bydło. Produkty pochodzące z tych surowców muszą teraz spełniać surowe wymogi, aby mogły być sprzedawane lub eksportowane na rynek UE.

Przepisy nakładają obowiązek udowodnienia, że towary nie pochodzą z terenów zalesionych po 31 grudnia 2020 roku. Firmy będą musiały gromadzić szczegółowe informacje o miejscu pochodzenia surowców, w tym dane geolokalizacyjne, oraz spełniać wymogi krajowych przepisów dotyczących ochrony środowiska i praw człowieka. Każda firma, która chce handlować towarami na rynku unijnym, będzie musiała złożyć tzw. oświadczenie należytej staranności, potwierdzające zgodność z przepisami.

Choć nowe przepisy mają na celu ochronę globalnych zasobów leśnych i ograniczenie emisji dwutlenku węgla, przedsiębiorcy obawiają się ich negatywnego wpływu na gospodarkę. Dla wielu firm, szczególnie tych operujących w branżach rolnych i leśnych, nowe regulacje oznaczają znaczne koszty związane z weryfikacją łańcuchów dostaw i przeprowadzaniem audytów. Firmy będą musiały inwestować w systemy monitorowania pochodzenia surowców i wprowadzać zmiany w swoich łańcuchach dostaw, co może wpłynąć na ich konkurencyjność.

Wprowadzenie tego prawa spotkało się z oporem niektórych krajów, zwłaszcza producentów spoza UE, dla których eksport produktów objętych regulacją stanowi istotną część gospodarki. Z kolei Unia Europejska, opierając się na strategiach takich jak Zielony Ład, twierdzi, że ograniczenie wylesiania to kluczowy element walki z kryzysem klimatycznym i utratą bioróżnorodności.

Ostatecznie, choć cele są szczytne, nowe przepisy mogą wywołać dramatyczne zmiany na rynku, zagrażając istnieniu wielu firm, które nie zdołają dostosować się do nowych wymogów. Kary za nieprzestrzeganie przepisów są wysokie – sięgają nawet 4% rocznego obrotu w UE. W związku z tym przedsiębiorstwa, które nie przygotowują się na czas, mogą zostać wykluczone z rynku.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)